Cena egzemplarza 15 groszy

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHEŁMŻYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHEŁMŻY

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnoszeniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.

Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada

Kontabankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 237. | Chełmża, wtorek, dnia 14-go października 1929 r. | Rok II.

W sprawie polityki zbożowej.

Życie gospodarcze Polski ma już poza sobą najcięższe etapy, a przedewszystkiem odbudowę zniszczenia wojennego, dostosowanie produkcji do zmienionych warunków ogólnych i dzielnicowych, stabilizację waluty i zrównoważenie budżetu państwowego.

Okres uporządkowywania najważniejszych podstaw bytu państwowego nie zawsze sprzyjał ustaleniu programu polityki zbożowej. Niewątpliwie, że ofiary, jakie poniosło rolnictwo w ciągu ubiegłych lat na rzecz stabilizacji stosunków i przy odbudowie gospodarczej kraju, są znaczne i poważne. Dalsze postępy na polu ogólno-gospodarczem zależne są od stopnia wykorzystania przez naród wszelkich bogactw naturalnych i zdolności twórczych, co wysuwa na jeden z pierwszych planów konieczność na dłuższą metę trwałych zasad polityki zbożowej, umożliwiających systematyczny rozwój produkcji rolnej i zdążających do jej stabilizacji.

Ostatnie posunięcia z zakresu polityki zbożowej zmierzają właśnie w kierunku utrzymania tej stabilizacji z wyraźną tendencją ku podniesieniu produkcji.

Najważniejszemi z dokonanych już aktów na tej drodze są następujące: 1) uchylenie ograniczeń wywozu wszelkich zbóż, 2) wprowadzenie ceł przywozowych od żyta i od pszenicy, 3) zaprzestanie wydawania kontyngentów na bezcłowe sprowadzenie żyta i pszenicy, 4) zniesienie pobierania podatku obrotowego od eksportu zbóż, 5) poniechanie jakiejkolwiek interwencji w zakresie tworzenia się cen.

Nasza więc obecna polityka zbożowa ustala i umacnia dwie główne zasady, stosowane powszechnie przez wszystkie narody, które mają warunki do rozwoju produkcji zbożowej, a mianowicie stałą ochronę celną zboża wogóle i jego wolny wywóz.

Wprowadzenie ceł przywozowych od zboża (obok wolnego wywozu) dyktowana jest również i względami dostosowania naszej polityki gospodarczej do wybitnie przeważającego kierunku, panującego w stosunkach międzynarodowych. Za wyjątkiem bowiem krajów, nie posiadających warunków naturalnych do rozwoju produkcji zboża (mimo to wywóz w tych krajach ograniczenia nie zna) wszędzie jest stosowana stała ochrona cła. Więcej nawet: w ostatnich czasach niektóre państwa podniosły i to bardzo nieraz znacznie cło od zboża obcego. Dotyczy to głównie Włoch, gdzie cło na pszenicę z 7.50 lirów zostało podniesione na 14, Francji, która podwoiła stawkę celną i obecnie pobiera 50 franków zamiast 25 od stu kilogramów i Niemiec, gdzie dawniej płacono 5 marek, obecnie 6.50, a niebawem płacić się będzie 7.50 (od 100 kg.).

Tego rodzaju zabezpieczenia się innych krajów powodują nacisk zboża eksportowego na rynki nie ochronione przez cła i poprostu narzucają nam prowadzenie analogicznych środków ochronnych tembardziej, że ochrona celna innych krajów i bardzo poważna konkurencja eksporterów światowych, utrudniają eksport naszego zboża i sprawiają, że się stanowią organizacje dla polskiego wywozu.

Przed sesją sejmową — ożywienie ruchu politycznego.

Warszawa, 13. 10. Bliski okres czasu, dzielący nas od sesji budżetowej w Sejmie, powoduje ożywienie ruchu politycznego. Odbywają się zjazdy i zebrania. W niedzielę obradować będzie w Sejmie rada naczelna PPS., w przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie klubu parlamentarnego tego stronnictwa. Jako pierwszy zbierze się 17 bm. klub BB. Kluby centrum i lewicy porozumiewają się celem uzgodn. taktyki parlamentarnej. W kołach politycznych zaciekawienie budzi powrót Witosa do życia politycznego, który wyraża się w przyjęciu przezeń prezesury. Ponadto sensację budzą coraz oryginalniejsze kandydatury na premjera. Nieprawdopodobna sensacyjna pogłoska, że sfery sanacyjne pertraktują z Paderewskim, aby przyjął stanowisko premjera. Krążą również pogłoski o zmianach w klubie parlamentarnym BB. Metoda działania prezesa Sławka nie znalazła aprobaty, dlatego Sławek ma ustąpić ze stanowiska kierownika klubu.

Wyrok w procesie opolskim.

11 uwolniono, 7 zasądzonych, 2 otrzymało naganę.

Opole, 12. 10. Dzisiaj 12. o godz. 1.20 w południe w obecności publiczności, szczelnie wypełniającej salę sądową, przewodniczący trybunału dr. Christian ogłosił wyrok przeciwko sprawcom napadu na polskich artystów w Opolu 28 kwietnia b. r.

11 oskarżonych uwolnionych zostało od winy i kary, natomiast 7 z nich zasądzono za naruszenie miru powszechnego i za pobicie jak następuje: Nalewaja — 8 miesięcy więzienia, Zentner — 6 miesięcy, Nowak — 6 mies., Podsada — 6 mies., Haupt — 4 mies., Polster — 3 mies., wreszcie oskarżony Bernard, przy którym znaleziono bokser, skazany został na grzywnę 150 marek. Kaduk i Funke, jako małoletni, otrzymali naganę. Koszty sądowe ponoszą częściowo zasądzeni, częściowo kasa państwowa.

Przewodniczący trybunału dr. Christian umotywował powyższy wyrok, którym zakończyła się krwawa masakra opolska.

Wykonanie paktu Kelloga na morzu.

Nowy Jork. Jak donoszą z kół urzędowych, w dniach najbliższych w Waszyngtonie odbędą się narady nad kwestją, w jaki sposób miałoby się odbyć przeprowadzenie t. zw. kontroli morzu na wypadek wojny.

Istnieje już projekt przewidujący, iż Ameryce na wypadek wojny nie wolno będzie prowadzić handlu z żadnem państwem, które na zasadzie paktu Kelloga i ewentualnie też traktatu locerneńskiego będzie uważane za państwo zaczepne.

W dalszym ciągu donoszą, że Anglja zamierza zrezygnować z prawa blokady wobec handlu neutralnego, jeżeli odnośne państwa neutralne nie będą prowadziły handlu z państwami zaczepiającemi.

Waldemaras posądzony o defraudację — Zaunius o bigamję.

Londyn. „Daily Telegraph“ donosi z Rygi, że Waldemarasowi grozi uwięzienie, o ile nie potrafi się on wyliczyć przed rządem z sumy 1 miljona litów, na którą nie posiada dowodów poczynionych wydatków.

Drugą sensacją stanowić ma w Kownie zjawienie się pewnej kobiety, która twierdzi, że jest żoną sekretarza gen. M. S. Z. i prawej ręki Waldemarasa dr. Zauniusa. Zaunius niedawno ożenił się ze znaną aktorką. Obecnie grozi mu więc proces o bigamję.

Krwawe starcie między węgierską a czeską strażą celną.

Praga. Czechosłowackie biuro prasowe donosi z Bratislawy, że w nocy na 9 bm. węgierscy strażnicy celni napadli na czechosłowacką straż celną w Sokolcvie koło Parkan. Strażnicy węgierscy przeszli przez granicę czechosłowacką, a na wołanie strażników czechosłowackich odpowiedzieli około dziesięciu strzałami, raniąc jednego z nich. Rannego przewieziono do szpitala w Komarnie. Władze rozpoczęły śledztwo.

Krwawy napad Litwinów na ludność Polską.

Wilno, 13. 10. Z pogranicza litewskiego donoszą, że wczasie odbywających się wyborów do rad gminnych w powiecie marjampolskim doszło do krwawego starcia pomiędzy ludnością polską a litewską.

Starcie spowodowali agitatorzy litewscy, pod których przewodem w paru miejcowościach ludność litewska rzuciła się na ludność polską. — W czasie napadu 6 osób narodowości polskiej odniosło mniej lub więcej ciężkie okaleczenia.

Zwycięstwo pokojowej inicjatywy Polski.

Ateny, 13. 10. Międzynarodowy kongres przyjaciół pokoju uchwalił we wtorek wniosek delegata polskiego, domagający się dodania do kodeksu karnego osobno, planujące zbrojny napad na inne państwo.

Z kraju.

Rząd chce dać z budżetu 130 miljonów zł. na cele budowlane?

Jak nam donoszą z Warszawy, rząd postanowił w bieżącym roku wystąpić z planem budowlanym i ma zamiar przeznaczyć na ten cel 130 milj. zł. z budżetu na r. 1930/31.

Przy ministerstwie skarbu ma powstać komitet budowlany, który kierować będzie akcją z ramienia rządu.

Dotychczas jednak nie wiadomo, w jakiej kompetencji ma być wyposażony ten komitet. Trudno więc przewidzieć, czy tu będzie tylko urząd państwowy, czy też specjalna instytucja, posiadająca charakter Rady budowlanej.

Wiadomość ta wymaga jeszcze potwierdzenia, bo nie wiadomo, jakie pokrycie przewiduje rząd na wydatek 130 miljonowy.

Wielkie zakupy Sowietów w Katowicach i Poznaniu.

W ostatnich dniach przedstawicielstwo handlowe Sowietów w Polsce zawarło wielką transakcję na dostawę żelaza z Górnego Śląska.

Transakcja ta jest najpoważniejszą z dotychczas zawartych, opiewa bowiem na 50 miljonów złotych. Zakłady górnośląskie w ten sposób całą swą produkcję eksportową na przeciąg szeregu miesięcy będą wysyłać do Z. S. S. R. Kontrahentem po stronie polskiej jest Katowicka Spółka Górniczo-Hutnicza (połączone huty Bismarcka, Huta Laury i Katowickie Tow. G. H.)

Przedstawicielstwo handlowe Sowietów zastrzegło sobie w umowie prawo powiększenia dokonanego już zamówienia w ciągu najbliższych tygodni.

Niezależnie od tego donoszą o większych zakupach sowieckiej misji handlowej w Łodzi. Zakupiony tam został transport chustek na kwotę 150 tys. dolarów. Towar ma być dostarczony 15 listopada br. Kupcy łódzcy otrzymali pokrycie wekslowe z terminem 18-miesięcznym.

Ciekawe zarządzenie międzynarodówki moskiewskiej.

Komitet wykonawczy partji komunistycznej w Moskwie wykluczył grupę opozycjonistów z byłym posłem Warskim na czele. Biuro polityczne polskiej partji komunistycznej zostało rozwiązane, międzynarodówka wyznaczyła nowych 6 członków. Charakterystyczne jest narzucenie zarządu biura przez międzynarodówkę moskiewską.

Wyższa uczelnia nauczycielska we Lwowie.

Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych we Lwowie przystępuje w r.b. do prowadzenia wyższej uczelni, w której nauczycielstwo mogłoby pogłębić swą wiedzę pedagogiczną. Czas trwania nauki w Instytucie Pedagogicznym rozłożony będzie na 3 lata. Wykłady prowadzone będą przez wybitne siły profesorskie i odbywać się będą w soboty i niedziele oraz przez okres świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy i przez cały miesiąc lipiec. Zgłoszenia do Instytutu przesyłać należy do dnia 21 bm. do Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych we Lwowie.

Nowy prezes dyrekcji gdańskiej P. K. P.

W udzielonym korespondentowi Ajencji Wschodniej wywiadzie, prezes dyrekcji gdańskiej P. K. P. inż. Dobrzycki oświadczył, iż działalność jego przedewszystkiem zmierzać będzie w kierunku podnie sienia wydajności przewozowej Dyrekcji gdańskiej. Ministerstwo zezwoliło w ostatnich dniach na rozpoczęcie budowy stacji przetokowej Zajączkowa oraz stacji przetokowej R. D. Z. w Gdańsku, co w znacznej mierze powiększy zdolność przewozową dyrekcji.

Na zakończenie p. prezes Dobrzycki oświadczył: „W każdym razie starać się będę, by zaspokoić wszelkie ekonomiczne potrzeby zarówno Wolnego Miasta Gdańska, jak i **Pomorza**, objętego terenem Dyrekcji Gdańskiej, wychodząc z tego założenia, że kolej jest dla społeczeństwa, a nie odwrotnie. Dalej kontynuując działalność poprzednika swego p. Czarnowskiego, mam zamiar w szerokiej mierze być pomocnym Polskiej Macierzy Szkolnej oraz wszelkim innym kulturalnym i społecznym stowarzyszeniom polskim, jakie na terenie tutejszej Dyrekcji się znajdują".

Stolica Polski ku czci Pułaskiego.

Warszawa, 13. 10. Ku uczczeniu 150-ej rocznicy zgonu rycerza wolności, odbyła się dziś w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Ratuszu o godz. 17-ej uroczysta akademja, którą zaszczycił swą obecnością p. Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki.

Za stołem prezydjalnym, nad którym wzniesiono portret bohatera narodu, zasiedli ministrowie oraz przedstawiciele władz miejskich i wojskowych. Po powitaniu się z członkami rządu, korpusem dyplomatycznym i dostojnikami, p. Prezydent Rzplitej usiadł w specjalnie dla niego przygotowanym fotelu.

Akademję zagaił w imieniu miasta prezydent inż. Słomiński. Imieniem rządu i armji przemawiał inż. Rydz-Śmigły, który w zakończeniu swego przemówienia wzniósł okrzyk, powtórzony z entuzjazmem przez zebranych „Stany Zjednoczone Ameryki Półn. niech żyją!" Orkiestra wykonała hymn narodowy St. Zjednoczonych, poczem w zastępstwie nieobecnego w Warszawie posła Stanów Zjednoczonych Stetsona, wygłosił przemówienie charge d'affaires Seb. Benton. Po tem przemówieniu odczytano tekst depeszy, jaką wysłano do Ameryki z powodu dzisiejszej uroczystości.

Tekst depeszy przyjęli zebrani z wielkim aplauzem.

P. Prezydent doktorem honoris causa uniwersytetu wileńskiego

Senat Akademicki uniwersytetu wileńskiego nadał p. Prezydentowi Rzplitej Ignacemu Mościckiemu tytuł doktora honoris causa. Uniwersytet opracowuje tekst dyplomu, który w najbliższym czasie będzie uroczyście wręczony p. Prezydentowi. Pozatem uniwersytet ofiarował p. Prezydentowi Mościckiemu medal pamiątkowy, wybity ze srebra i wydaną specjalnie z okazji jubileuszu księgę pamiątkową.

Krach wielkiej łódzkiej fabryki.

Prawdziwą sensacją dnia było w Łodzi złożenie podania o odroczenie wypłat przez firmę T. A. manufaktury Bawełnianej Lorentz Krusche w Zgierzu. Przedsiębiorstwo to istnieje bowiem z górą 100 lat, jako spółka akcyjna już od lat 30. Zatrudnia ono 700 robotników, a bilans załączony do podania, jakkolwiek ma charakter surowy, opiewa na sumę zł. 6.320.000. Saldo ujemne wynosi 1 120 tys. zł. Przyczyną krachu są straty poniesione przez wojnę i obecny kryzys gospodarczy.

Komisarz rządowy w okręg. Związku Kas chorych w Łodzi.

Dzisiejsze pisma przyniosły wiadomość, że w najbliższych dniach ma zostać mianowany komisarz rządowy w okręgowym Związku Kas Chorych. Na komisarza upatrzony jest dyrektor spółki akcyjnej „S. Rosenblatt", p. Pruszkowski. Dowiadujemy się, że wiadomość ta odpowiada prawdzie. P. Pruszkowski otrzymać ma nominację jeszcze w ciągu tego tygodnia i w dniach najbliższych obejmie urzędowanie.

O pożyczkę amerykańską dla Warszawy.

Sprawa zaciągnięcia przez m. Warszawę pożyczki u pewnego konsorcjum amerykańskiego w wysokości 5 mil. dol. na udoskonalenie bruku i rozszerzenie komunikacji autobusowej znajduje się obecnie już w tem stadjum, że uzgodnione z przedstawicielem warszawskim tego konsorcjum warunki transakcji magistrat przesłał bezpośrednio temu konsorcjum i oczekuje obecnie odpowiedzi. Konsorcjum zagraniczne składa się ze znanego koncernu autobusowego i poważnej grupy bankowej.

Kto zostanie wiceprezesem Banku Polskiego?

Jak się dowiadujemy, na opróżnione przez p. dr. Feliksa Młynarskiego stanowisko wiceprezesa Banku Polskiego ma być powołany dyrektor departamentu obrotu pieniężnego w ministerstwie skarbu dr. Leon Barański.

Juljusz de Gastyne.

Śmiertelny pocałunek

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy). (121

Pan starałeś się stanąć na równi z pańskimi przyjaciółmi, którzy usiłowali zdyskredytować pana Maussiniera, pomimo, że jemu dość było palcem kiwnąć, aby zaślubić najdumniejszą pannę z Wersalu.

— Ho, ho!

— Pan to wiesz lepiej odemnie! Znasz sam dobrze te cnotliwe, bogobojne panienki.

— Przestań pani, bo każę cię za drzwi wyrzucić!

— Nie obawiam się pana, ani pańskiej służby, ale odchodzę, gdyż nie mam już nic do powiedzenia, chyba to jedno: jeszcze między nami nie skończone!

— Jeżeli pani...

— Nie o panu mówię! Pan jesteś za stary, aby podejmować walkę, ale znajdę tych, co wystąpili przeciwko mnie, tych Pousterle'ów, tych Sepones'ów. Do widzenia zatem! Nie podnoś się pan... od starców w pańskim wieku nie wymaga się takiej grzeczności.

Marta nie powróciła zaraz do Paryża. Spacerowała parę godzin po Wersalu, pragnąc zobaczyć Raula, wchodzącego do domu notarjusza. Wreszcie ujrzała go, gdy wyskoczył z tramwaju i skierował się do mieszkania państwa Pousterle. Służąca wpuściła go natychmiast, jak oczekiwanego gościa.

Wtedy dopiero Marta powróciła do Paryża.

Raul de Trevois przybywał poraz pierwszy do domu narzeczonej po pogrzebie pułkownika.

Katastrofa jaka dotknęła rodzinę państwa de Sepones, nie zamąciła szczęścia młodego malarza; był szalenie zakochany w Białej Perełce, która odpłacała mu równem uczuciem, a w sercach zakochanych, owładniętych miłością, niema miejsca na inne uczucie.

Nieszczęście Herminji i Magdaleny, które kiedyindziej boleśnie dotknęłoby wrażliwe serduszka córek notarjusza, teraz nie dało im się zbyt silnie odczuć. Biała Perełka była zbyt zajęta narzeczonym, siostra zaś jej kapitanem Desbrousses'em, który coraz bardziej starał się zbliżyć do rodziny Pousterle. To znów uszczęśliwiało zacnego notarjusza, który już teraz miał pewność, że widzi obydwu córek za ludzi najzupełniej odpowiadających jego marzeniom.

To też gdy przybył Raul de Trevois, notarjusz i obie panienki przyjęły go nadzwyczaj serdecznie.

Biała Perełka pierwsza wybiegła uścisnąć ręce narzeczonego.

— Przyszedłem zaprosić się na obiad — począł wesoło malarz.

— Doskonała myśl!

— Pani pozwala? Nie mogłem czekać już dłużej. Miałem zamiar przyjść dopiero jutro, ale to byłoby dla mnie za długo.

— Ja... to jest... my czekaliśmy pana wczoraj.

— Doprawdy, jestem szczęśliwy!

— I ja także. Ale, wie pan, będziemy mieli zapewne dziś na obiedzie kapitana Desbrousses'a.

— Tem lepiej, kapitan bardzo mi się podoba.

— Doprawdy?

— Ależ, tak, to człowiek zacny i nadzwyczaj sympatyczny.

— To ślicznie, bo i kapitan bardzo pana lubi, jak zresztą wszyscy w tym domu.

Raul podziękował spojrzeniem.

Dwie godziny przeszły na rozmowie bardzo zajmującej dla zakochanych, a bardzo błahej dla otoczenia.

O godzinie szóstej przybył kapitan Desbrousses i z przyjemnem zdziwieniem powitał malarza.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Pomorza.

Toruń otrzyma dwa nowe wozy tramwajowe. W najbliższych dniach nadejść mają do Torunia zamówione brzez dyrekcję tramwajów w fabryce Zieleniewskiego w Krakowie 2 nowe wozy tramwajowe. Wykonane one są całkowicie z żelaza, co daje rękojmię ich trwałości.

Kamionka, pow. toruński. (Poświęcenie Bożej Męki). W ostatnich dniach ub. mies. odrestaurowano w naszej wiosce starą już Bożą Mękę. Po odnowieniu tejże proboszcz parafji Gostkowo dokonał uroczystego aktu poświęcenia. Podczas uroczystości przemawiali ks. proboszcz, wójt p. Zieliński i inni. W uroczystym tym dniu zebrały się wszystkie miejscowe organizacje i to: Tow. Powstańców i Wojaków z Kamionki, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, młodzież szkolna z kierownikiem p. Litkiewiczem na czele oraz tłumy wiernych.

Po skończonej uroczystości zaprosił Wójt p. Zieliński gości przybyłych na poświęcenie, do swego domu na poczęstunek.

Poświęcenie Bożej Męki wywarło tak wielkie wrażenie, że nawet protestanci i żydzi brali w niem udział.

Z uznaniem podkreślić na tem miejscu należy pracę wytrwałą p. Kujawskiego, który włożył w pracę ducha swego mistrzostwa, by pozostawić potomności pamiątkę godną polaków-katolików, któraby i im zawsze przypominała, że żywa wiara jest podporą i fundamentem życia naszego.

Proces o morderstwo. Jak już swego czasu podawaliśmy, na jednej z letnich zabaw w Kamionce miał miejsce ohydny wypadek morderstwa.

Obecnie dowiadujemy się, że proces o morderstwo odbędzie się jutro, 15 bm. w Sądzie Okręgowym w Toruniu.

Kamionki, pow. toruński. (Włamanie). W nocy z 3—4-go bm. w godz. między 1—2-gą włamali się jacyś trzej zamaskowani bandyci do zagrody p. Borowskiego. Jeden z nich pozostał przed domem, dwaj zaś inni weszli do mieszkania i pod groźbą rewolwerów zażądali wydania gotówki. W tym momencie, żona p. B., nie tracąc zimnej krwi, co z uznaniem podnieść należy, otworzyła szafę i wyjęła stamtąd 900 zł. gotówki, chowając ją do łóżka. Bandyci poturbowali rodzinę, skradli 2 rewolwery poczem zbiegli do zagrody sołtysa gminy, p. Ciesielskiego, skąd „zwiali" parę butów i poszli z wizytą do p. Powiatowskiego, gdzie nie udało im się jednak nic „ściągnąć".

Policja z Grębocina z starszym przod. p. Karolusem na czele prowadzi energiczne śledztwo celem wykrycia sprawców napadu.

Policja, śledząc zbiegłych opryszków, znalazła rewolwery, które skradziono p. Borowskiemu, potrzaskane w polu.

Miejmy nadzieję, że czujne oko Policji z Grębocina wyśledzi i ujmie w ręce sprawiedliwości trzech tych opryszków, jak ujęła sprawców mordu w Kamionce.

Uwaga zatem mieszkańcy wiosek, brońcie swe mienie przed nieproszonymi gośćmi, którzy lada dzień mogą zawitać do waszego domu.

Chełmno. (Kradzież). W niedzielę 6 go października br. podczas nieobecności ks. wik. Górnowicza, niewyśledzeni dotąd sprawcy wtargnęli do jego mieszkania i skradli mu 500 złotych gotówki.

Świecie. (Samobójstwo urzędnika.) Ze Świecia donoszą: wystrzałem z rewolweru, skierowanym w głowę, ranił się śmiertelnie urzędnik skarbowy p. Kemke. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala, gdzie też wkrótce zmarł. Podobno — do rozpaczliwego kroku popchnął go niedostatek.

Lidzbark. (Fałszywe 5-cio złotówki). Podczas ostatniego jarmarku zatrzymał posterunkowy p. Wiśniewski osobnika, który usiłował puścić w bieg fałszywe 5-cio złotówki. Moneta ta jest łudząco podobna do prawdziwych. Napis na brzegu jest nie tak wyraźny jak na prawdziwych monetach. Prócz tego nie ma tego dźwięku jak prawdziwa. Niewątpliwie zajduje się jeszcze więcej fałszywych monet tak i u nas w biegu.

Lubawa. (Najechany przez samochód). W ub. tygodniu, jadący przez Rynek samochodem p. Ch., z Nowegomiasta szofer W., najechał na p. Ługiewicza z Rożentala, któremu potłuczony został doszczętnie rower, wartości 300 zł. Pozatem wobec tego, że odniósł lekkie okaleczenia, udał się do lekarza. Zaznaczyć należy, że W. nie posiada zezwolenia na jazdę samochodem. Po ukończeniu dochodzeń sprawą tą zajmie się sąd.

Lubawa. (Za plotkarstwo polityczne). Z polecenia p. Starosty, zaaresztowano tu w. ub. wtorek dwóch młodzieńców z zamożnych rodzin i trzymano ich do południa dnia następnego w areszcie, gdzie podano ich długim badaniom. Powodem tego niezwykłego zarządzenia było podobno rossiewanie wieści o zamachu stanu w Warszawie i t. d.

Starogard. (Tajemnicze uprowadzenie urzędniczki.) Sensację nielada dla stolicy Kociewa jest tajemnicze uprowadzenie urzędniczki p. C. Stroskani i zrozpaczeni rodzice napróżno poszukują śladów któreby naprowadziły do miejsca pobytu swej ukochanej córki.

Jak się dowiadujemy, sprawcą porwania jest zastępca kierownika Państwowej Rektyfikacji Spirytusowej p. P., człowiek starszy, żonąty i posiadający dorosłe córki.

Kartuzy. Tutejsza policja przychwyciła na dworcu niejakiego Józefa Szulca i 5 towarzyszy, którzy popełnili w Gdyni kilka kradzieży z włamaniem. Tu usiłowali sprzedać różne rzeczy, pochodzące z kradzieży, jak papierosy, scyzoryki, perfumy itd., lecz im się to nie udało. Złodzieji odstawiono do Gdyni.

Nieudałe włamanie. W dniu wczorajszym do nowo otwartej drogerji p. Józefa Tarnawskiego przy ul. Świętojańskiej włamał się nieznany sprawca, a przeszukawszy zawartość kasy, wziął się do pakowania towaru do podręcznych walizek.

Lecz czujność strażników nocnych z firmy „Rekord" unieszkodliwiła kradzieży, a spłoszony włamywacz salwował się ucieczką przez okno wychodzące na podwórze.

Dzięki ciemności nocnych, wartownikowi nie udało się ująć włamywacza, lecz natychmiast zawiadomił właściciela, który zajął się zabezpieczeniem przedsiębiorstwa i obliczeniem strat, jakie okazały się niewielkie.

KRONIKA

Chełmża, dnia 14 października 1929 r.

Kalendarzyk.

Poniedziałek: Kaliksta, Fortunata.
Wtorek: Jadwigi, Teresy.

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Przewoski.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka pod Orłem" p. Wolskiego.

— Echa uroczystości 150-lecia śmierci Pułaskiego. Minęła jak sen wczorajsza uroczystość ku czci Pułaskiego, uleciała do przeszłości, pozostawiając w duszy każdego Obywatela — Polaka miłe wspomnienie. 150 lat minęło od tej chwili, gdy bohater Polski, nasz rodak a zarazem bohater Stanów Zjednoczonych, Kazimierz Pułaski rozstał się ze światem materjalnym, gdy bohater nasz pożegnał na zawsze kochaną Ojczyznę i Jej synów.

Naród polski, pomny na czyny i zasługi Pułaskiego uczcił w ostatnich dniach 150 lecie jego śmierci. Tak samo i Chełmża urządziła wczoraj uroczysty obchód.

O godz. 9-ej przed poł. udały się organizacje w akompanjamencie orkiestry kolejarzy do kościoła na uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. prałat Szydzik, podniosłe zaś kazanie wygłosił ks. wik. Manthey.

Po nabożeństwie nastąpiła na rynku defilada zaś o godz. 8-mej wiecz. uroczysta akademja w „Willi Nowej".

Poważny nastrój i głobokie napięcie świadczyć może jedynie o niezgasłym jeszcze ogniu miłości Ojczyzny i uczczenia Jej bohaterów, daje świadectwo o wielkim patryjotyzmie.

W zastępstwie ks. prałata Szydzika otworzył akademję przemówieniem zast. barmistrza p. dr. Wyszkowski.

Z kolei wystąpiła z pięknym wierszykiem „Powitanie Polski" lubiana przez grono nauczycieli uczenica II-giej klasy szkoły powszechnej Agnieszka Zeitzówna, córka eksp. poczt. p. Zeitza Leona z Kuchni, poczem nauczyciel p. Syrek wygłosił treściwy referat o życiu, czynach i zasługach bohatera Polski i Stanów Zjednoczonych, Kazimierza Pułaskiego.

Szczególnie imponująco wypadły przedstawienia sceniczne „Wieczór przy kominie" i „Z dni grozy Lwowa" oraz śpiew solowy p. Dzięgielewskiej.

Napiętnować z drugiej strony musimy łobuzerskie poprosty wybryki naszych „kawalerów". Tak poważny ton uroczystości przerywać jakiemiś tam krzykami i szmerami, to już nie powinno licować z godnością osoby „kawalera". Przeszkadzać innym w słuchaniu aroganckiemi wyzwiskami, to leży niżej wszelkiej krytyki. Gdzie tu jest poczucie godności osoby człowieka, a tembardziej Obywatela, Patrjoty, Polaka?

— 150 niepodjętych premij. Urząd Pożyczek Państwowych stwierdził, że z pierwszej emisji pożyczki dolarowej z r. 1926 niepodjętych zostało dotąd przeszło 150 premij. Premje te w wysokości 71.000 dolarów, przejdą na skutek przedawnienia w końcu roku przyszłego na własność Skarbu Państwa.

— Ważne dla kominiarzy. Min. przemysłu i handlu opracowuje rozporządzenie w sprawie zawodu kominiarskiego, oparte na ustawie przemysłowej. Rozporządzenie to uzależnia prawo czyszczenia kominów od koncesji, wydanej przez władze przemysłowe. Również min. spraw wewnętrznych mniema, że ze względu na bezpieczeństwo domostw, kominiarstwo musi się znajdować w rękach posiadających należyte kwalifikacje.

— Wykazy kontroli. Nadmienia się, że w myśl rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu się z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 31. 12. 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 4 poz. 40) powinien każdy młodociany terminator i praktykant być w posiadaniu takiego wykazu, w którym zarząd szkoły wzgl. nauczyciel, udzielający lekc. oznacza bytność jego na nauce w szk. Pracodawca wzgl. uprawniony zastępca winien kontrolować regularnie wykaz kontroli, stwierdzając kontrolę podpisem i to conajmniej raz na miesiąc.

— O mieszkania dla nauczycieli. Ministerjum Spraw Wewnętrznych, w porozumieniu z Ministerjum Oświecenia publicznego rozesłało do wszystkich zarządów gminnych okólnik, w myśl którego gminy te obowiązane są dostarczać nauczycielom szkół powszechnych mieszkań w obrębie ich władzy terytorjalnej w gmachach miejskich lub w lokalach, wynajętych na ten cel.

— Przyspieszenie załatwienia odwołań w sprawach skarbowych. Ministerstwo skarbu wydało rozporządzenie, w myśl którego wszystkie zalegające jeszcze odwołania z czasów dawniejszych mają być załatwione do dnia 1 stycznia 1930 roku.

— Pomorska Izba Rolnicza komunikuje o następujących transakcjach handlowych na ziemiopłody franco stacja załadowania. Ceny podane są w złotych za 100 kg.

Dnia 3 października, a) 10 t. żyta, dobrej jakości, dostawa zaraz, cena 25 zł. w powiecie tucholskim; b) 15 t. pszenicy, dobrej jakości, dostawa promt, cena 38 zł. w powiecie toruńskim.

— „Zatarcie skazania" Jak się dowiadujemy, w departamencie ustawodawczym Minister. Sprawiedliwości opracowany jest projekt ustawy w sprawie wprowadzenia na całym obszarze państwa instytucji t. zw. „zatarcia skazania", polegającego na tem, że po upływie pewnej ilości lat następuje z mocy postanowienia sądu skreślenie z rejestru karnego wzmianki o odbyciu kary przez osobę skazaną.

„Zatarcie skazania" będzie miało przedewszystkiem ten skutek, że osoba po upływie pewnej ilości lat (zależne od wysokości kary) nienagannego prowadzenia się, odzyskuje opinję osoby niekaranej.

— Przeciw barbarzyńskiemu obchodzeniu się z końmi. Znęcanie się nad końmi, bicie, często bez przyczyny, ładowanie na wozy nadmiernych ciężarów, przewyższających siły zwierzęcia, jest obecnie na porządku dziennym wśród woźniców i kierowców. Szczególnie bestjalskie znęcanie się nad końmi zauważyć można na tere-

nach budowlanych, np. przy wożeniu ziemi z pod fundamentów, przy zwożeniu cegieł itd Skłoniło to minist. spraw wewnętrznych do wydania polecenia podwładnym sobie organom zwracania baczniejszej uwagi na woźniców i przedsiębiorstwa przewozowe, posługujące się jako siłą transportową — końmi. Okólnik zawiera szereg przepisów, którym winni poddać się woźnice oraz zawiera wyszczególnienie norm karnych, które będą z całą bezwzględnością stowane zarówno do opornych woźniców jak i właścicieli koni.

Zastosowanie tego okólnika w życiu oszczędzi oglądania wielu brudnych scen, tak częstych zwłaszcza na ulicach stolicy, a świadczących o zwyrodniałych instynktach.

Giełda zbożowa

POZNAŃ dnia 11. 10. 1929 roku
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	25,00—24,50
Pszenica nowa	37,00—39,00
Jęczmień przemi. 'owy	25 00—:6,00
Jęczmień browarowy	27,00—30 00
Owies	21,75—23,75
Mąka żytnia 70 proc.	36,75—00,00
Mąka pszen. 65 proc.	57,50—61,50
Otręby żytnie	17,25—16,25
Otręby pszenne	19 25—18,25

Stowarzyszenie kupców zbożowych nasiennych na Pomorzu.

Notowanie
z dnia 10 października 1929 r.

Ceny za 100 kg. franc stacja załadowania na Pomorzu.

Pszenica dworska	37,50 — 38 50
Żyto nowe	24,00 — 23,00
Jęczmień dworski	25,50 — 26,60
Jęczmień targowy	24,00 — 25,00
Owies	22,50 — 23,25
Mąka pszenna 65 %.	61,00 — 64,00
Mąka żytnia 70%	36,50 — 00,00
Otręby pszenne	20,00 — 19,00
Otręby żytnie	18,00 — 17,00

Ogólne usposobienie chwiejne.

Bank Polski płacił d. 12 października za:

dolary amerykańskie	8,85--8,84
funty szterlingów	43,22
franki szwajcarskie	171,68
franki francuskie	34,87
marki niemieckie	211,86

Dział wydawniczy.

— **Nowa spółka Wydawnicza.** W piątek odbyło się w Toruniu w „Hotelu Pod Orłem“, ul. Mostowa przy udziale 100 osób, zaproszonych już udziałowców, zebranie konstytucyjne „Spółdzielni Wydawniczej“, której celem jest wydawanie pisma na tle katolicko-narodowem na Pomorzu, w kierunku prorządowym, jednakże odnoszące się do pewnych poczynań rządowych z rzeczową krytyką.

Utworzono Radę Nadzorczą i Zarząd. Dotychczas podpisano ca; 500.000 zł. udziałów. Dalsza organizacja w toku.

Do Rady Nadzorczej weszli poważni ziemianie, księża, adwokaci, urzędnicy kupcy i rzemieślnicy.

Bliższe dane podamy w późniejszych numerach.

— **„Instytut Bałtycki“ w Toruniu** przystąpił do zorganizowania 5-cio dniowego kursu akademickiego dla dziennikarzy polskich. Program kursu obejmie całokształt zagadnienia bałtyckiego i spraw Pomorza, które przedstawi słuchaczom szereg wybitnych prelegentów pozyskanych z pośród profesorów wszystkich wyższych uczelni oraz najwybitniejszych znawców w kraju. Kurs ten odbędzie się w Toruniu w okresie ferji akademickich, tj, około Bożego Narodzenia b. r.